



**DZIEŃ 13. 05.03.**

**Słowo życia:**

„Jezus im rzekł: «Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie: Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgła. Pan to sprawił, i jest cudem w naszych oczach» (Mt 21, 42)

**Józefie najmężniejszy, módl się za nami.**

**Ks. Mateusz:**

Józef najmężniejszy.

Męstwo jest „cnotą moralną, która zapewnia wytrwałość w trudnościach i stałość w dążeniu do dobra. Umacnia decyzję opierania się pokusom i przezwyciężania przeszkód w życiu moralnym. Cnota męstwa uzdalnia do przezwyciężania strachu, nawet strachu przed śmiercią, do stawienia czoła próbom i prześladowaniom. Uzdalnia nawet do wyrzeczenia i do ofiary z życia w obronie słusznej sprawy” (KKK 1808).

W św. Józefie widzimy przykład serca męznego, które zmierzyło się z przeciwnościami związanymi z cudownym poczęciem i narodzinami Jezusa, koniecznością ucieczki do Egiptu i trudnościami dnia codziennego.

Módlmy się o serce męzne, zachęceni słowami Jezusa, który także dzięki przykładowi Józefa mógł powiedzieć: „Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat!” (J 16, 33).

**Marek:**

Człowiek prawdziwie męzny jest mądrze odważny. Nie rezygnuje łatwo, ale też nie ryzykuje niepotrzebnie. Walczy z pychą i próżnością, które są zarzewiemuchwalstwa i niszczą ludzką godność. Nie jest tchórzem! Jednocześnie nie podejmuje niebezpiecznych działań bez wcześniejszego zastanowienia się i bez głębszej refleksji, czy zdoła zrealizować to, co zamierzał.

Serce Józefa uczy nas, że męzny człowiek jest stały w uczuciach i wierny swoim słowom. Jest dobrym przewodnikiem i życzliwym doradcą. Nie szuka nigdy zemsty i potrafi opanować swój gniew. Nie zniechęca się brakiem dobra, którego pragnie, ponieważ nauczył się cierpliwie na nie czekać, nie rezygnując jednocześnie z wysiłków, które mogą je przybliżyć.

**Św. Jan Paweł II:** „Całkowita ofiara, jaką Józef złożył ze swego istnienia, aby godnie przyjąć Mesjasza we własnym domu, znajduje wytłumaczenie «w niezgłębionym życiu wewnętrznym, które kierowało jego postępowaniem i było dlań źródłem szczególnych pociech; to z niego czerpał Józef rozwagę i siłę – właściwą duszom prostym i jasnym – dla swych wielkich decyzji, jak wówczas gdy bez wahania podporządkował Bożym zamysłom swoją wolność, swoje prawo do ludzkiego powołania, swoje szczęście małżeńskie, godząc się przyjąć w rodzinie wyznaczone sobie miejsce i ciężar odpowiedzialności, ale rezygnując, mocą nieporównanej dziewiczej miłości, z naturalnej miłości małżeńskiej, która tworzy rodzinę i ją podtrzymuje»” (*Redemptoris Custos*, nr 26).

**Papież Franciszek:** „W Egipcie Józef ufnie i cierpliwie oczekiwał od anioła obiecanego powiadomienia, by powrócić do swojego kraju. Gdy tylko Boży posłaniec, w trzecim śnie, poinformował go, że ci, którzy usiłowali zabić Dziecię, nie żyją, kazał mu wstać, zabrać ze sobą Dziecię i Matkę, i wrócić do ziemi Izraela (por. Mt 2, 19–20), po raz kolejny był bez wahania posłuszny: «Wstał, wziął Dziecię i Jego Matkę i wrócił do ziemi Izraela» (Mt 2, 21). Jednak w drodze powrotnej, «gdy posłyszal, że w Judei panuje Archelaos w miejsce ojca swego Heroda, bał się tam iść. Otrzymałszy zaś we śnie nakaz – a to zdarza się już po raz czwarty – udał się w strony Galilei. Przybył do miasta, zwanego Nazaret, i tam osiadł» (Mt 2, 22–23)” (*Patris corde*, nr 3).

**Zadanie rekolekcyjne:**

Odmów *Litanie do św. Józefa*.

**Ćwiczenie dodatkowe:**

Pomyśl, jak możesz naśladować męzne serce Józefa. Pomódl się o męstwo dla prześladowanych za wiarę.

**Notatki twojego serca:**

---

---

---